

Wspólny list EKZZ-PERC-MKZZ w sprawie Ukrainy wysłany do przywódców UE

Szanowna Pani Przewodnicząca von der Leyen,

Szanowny Pan Przewodniczący Michel,

Szanowny Pan Wysoki Przedstawiciel Borrell,

Szanowna Pani Przewodnicząca Metsola,

Z zadowoleniem przyjmujemy niedawną decyzję o przyznaniu Ukrainie statusu kandydata do UE. Jest to wieloletnie dążenie ukraińskich pracowników, którzy stanęli do rewolucji godności, a teraz poświęcają swoje życie, zdrowie i dobrobyt w walce o demokrację i suwerenność przeciwko rosyjskiej agresji.

Od pierwszego dnia wojny **ukraińskie związki zawodowe włączyły się w ogólnonarodowe działania na rzecz przeciwdziałania agresji, ale także w walkę z wywołanym przez nią kryzysem humanitarnym.** W placówkach i biurach związków zawodowych przebywają obecnie dziesiątki tysięcy osób przesiedlonych, a działacze związkowi koordynują pomoc materialną dla potrzebujących, organizują dostawy niezbędnych towarów i produktów. Społeczeństwo ukraińskie zjednoczyło się w obliczu inwazji.

Żałujemy jednak, że rząd i partia rządząca na Ukrainie nie zawsze respektuje te wspólne wysiłki. Ponadto, choć nie ma wątpliwości co do europejskiej drogi, którą podąża Ukraina, ostatnie wydarzenia sugerują, że rząd i partia większościowa w Parlamencie nadal odrzucają unijne wartości dialogu społecznego i praw socjalnych.

Po pierwsze, byliśmy zszokowani informacją, że Parlament postanowił rozpatrzyć kilka projektów ustaw opracowanych przez członków partii rządzącej, z których najbardziej przerażający jest projekt ustawy **5371 o zmianie niektórych aktów prawnych dotyczących uproszczenia regulacji stosunków pracy dla małych i średnich przedsiębiorstw, który dyskryminowałby pracowników organizacji zatrudniających mniej niż 250 osób i pozbawiałby ich ochrony pracy, w tym praw zbiorowych.**

Pomimo tego, że projekt ten już na długo przed wybuchem wojny otrzymał negatywne opinie ekspertów, w tym z MOP, grupa posłów do parlamentu wznowiła go. Pracownicy

Ukrainy należą do najciężej poszkodowanych przez rosyjską agresję. Według ocen MOP już utracono 4,8 mln miejsc pracy, a liczba ta może jeszcze sięgnąć 7 mln. Ponadto ustawa Ukrainy *o reżimie prawnym stanu wojennego* już teraz znacznie ogranicza prawa pracowników, choć ograniczenia te są precyzyjnie ograniczone w czasie.

Jesteśmy mocno zaniepokojeni regresywnymi reformami prawa pracy, kontynuowanymi po zakończeniu wojennego kryzysu, które zmierzają w kierunku przeciwnym do zasad i wartości UE. **Ukraina będzie potrzebowała jedności w procesie odbudowy kraju, który będzie wymagał również ponownego uruchomienia stosunków pracy w kraju, w tym kompleksowej rewizji prawa pracy:** rozumiemy, że w ciągu roku ma zostać opracowany nowy kodeks pracy. Przyjęcie dziś wysoce kontrowersyjnego aktu prawnego nie przyczyni się do osiągnięcia tego celu, a wręcz przeciwnie - podważy go.

Projekt ustawy 5371 powinien zostać odrzucony i oczekujemy, że UE wyraźnie to powie parlamentowi, rządowi i prezydentowi Ukrainy w kontekście procedury akcesyjnej. Sam fakt jego omawiania wysłał zły sygnał o intencjach Ukrainy jako państwa w zakresie poszanowania nie tylko wartości Unii Europejskiej, w tym zasad niedyskryminacji i dialogu społecznego, ale także zobowiązań wynikających z ratyfikowanych konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Po drugie, rozumiemy, że rząd Ukrainy przygotowuje **plan odbudowy Ukrainy po wojnie.** Bardzo doceniamy wiodącą rolę Unii Europejskiej w tym gigantycznym zadaniu i oczekujemy, że odbudowa nie ograniczy się do odtworzenia budynków, przedsiębiorstw i infrastruktury transportowej, ale obejmie kompleksową rewizję wszystkich aspektów funkcjonowania Ukrainy jako państwa. **Jest to niepowtarzalna szansa dla tego kraju na zbudowanie demokracji i wolności, społecznej gospodarki rynkowej oraz dobrobytu obywateli, gwarantującego ich prawa.** Jesteśmy gotowi wnieść wkład w tę misję, która powinna również ukierunkować integrację Ukrainy z Unią Europejską.

Żałujemy jednak, że rząd jak dotąd nie ma zamiaru włączyć partnerów społecznych w projekt odbudowy. Ani reprezentatywne organizacje związkowe, ani krajowe stowarzyszenia pracodawców nie były zaangażowane w żadną z powołanych grup roboczych, choć **pracownicy i przedsiębiorstwa będą kluczowi dla procesu odbudowy.** Żałujemy również, że w ostatnim procesie w Lugano nie uczestniczyli żadeni partnerzy społeczni z Ukrainy. Jest to świadomy wybór rządu Ukrainy, który ignoruje reprezentatywnych partnerów społecznych i angażuje jedynie wybrane przez siebie organizacje społeczeństwa obywatelskiego.

Uważamy za istotne, aby Unia Europejska dała wyraźny sygnał rządowi ukraińskiemu, że **tak ogromne zadania zakończą się sukcesem tylko wtedy, gdy od samego początku zapewnione zostanie odpowiednie zaangażowanie partnerów społecznych.** Byłoby to również zgodne z wartościami UE i zasadami wspólnotowymi. Plan ten musi zostać pilnie omówiony przez Krajową Radę Trójstronną i mamy nadzieję, że Dyrektor Generalny MOP, Guy Ryder, który planuje wizytę w tym kraju na początku sierpnia, otrzyma

zobowiązania od władz krajowych. **Będziemy wdzięczni za zdecydowane sygnały ze strony UE dla rządu w tej sprawie.**

Proces odbudowy powinien również przewidywać kompleksową rewizję prawa pracy, z pełnym udziałem reprezentatywnych związków zawodowych i z pełnym poszanowaniem krajowego dialogu społecznego oraz międzynarodowych zobowiązań Ukrainy. Jesteśmy gotowi wnieść do tego procesu swoją wiedzę.

I wreszcie, chcemy pochwalić wsparcie finansowe, jakiego Unia Europejska udziela rządowi i osobom dotkniętym klęską wojny. Jednak ponownie ubolewamy, że podejście rządu jest dalekie od uczciwości i integracji. Związki zawodowe na Ukrainie, jak już wspomniano, pomogły i przyjęły dziesiątki tysięcy uchodźców, zapewniły solidarną pomoc rodzinom zabitych i wsparcie rannym pracownikom, a także zorganizowały konwoje z zaopatrzeniem i lekami. Międzynarodowy i europejski ruch związkowy zmobilizował bezprecedensową ilość solidarnej pomocy, aby wesprzeć ukraińskie związki zawodowe w tych działaniach. Ale to wsparcie nie jest wystarczające wobec ogromnych potrzeb ludzi pracy na Ukrainie.

Większość środków zebranych przez związki zawodowe musiała zostać przeznaczona na opłacenie energii elektrycznej, ogrzewania i innych opłat komunalnych, którymi monopole państwowe obciążają obiekty związkowe. Koszty te są ustalane według komercyjnych cen rynkowych, które są kilkakrotnie wyższe niż te, które rząd stosuje w odniesieniu do swoich własnych obiektów służących temu samemu celowi, jakim jest przyjmowanie wewnętrznych przemieszczonych. Jest to niewytłumaczalne, szczególnie w świetle znacznego wsparcia Unii Europejskiej dla rządu, które jest kierowane na potrzeby energetyczne i infrastrukturalne. **Obiekty Unii Europejskiej, które służą dziś celom humanitarnym, muszą być traktowane tak samo jak obiekty państwowe.**

Ponadto rozumiemy, że rząd skierował część **wsparcia UE do organizacji społeczeństwa obywatelskiego** i popieramy te wysiłki mające na celu zróżnicowanie dostaw pomocy i pomocy humanitarnej. Uważamy, że ukraińskie związki zawodowe mają bardzo dobrą pozycję do zapewnienia, by pomoc UE trafiła do potrzebujących, ponieważ są one obecne wszędzie w kraju, mają dostęp do pracowników i ich rodzin, przedsiębiorstw i społeczności, a także są aktywne w kluczowych obiektach komunalnych, opieki zdrowotnej, transportu i edukacji. To z pewnością przyniosłoby otuchę milionom członków związków zawodowych, ale także jeszcze bardziej promowałoby europejskie wartości demokracji i integracji. **Związki zawodowe sąsiednich krajów UE udzielają pomocy uchodźcom z Ukrainy w swoich krajach, również poprzez wykorzystanie funduszy UE, i jesteśmy absolutnie pewni, że związki zawodowe Ukrainy są dobrze przygotowane do udzielania takiej pomocy na Ukrainie.**

Planujemy odwiedzić ten kraj w ostatnim tygodniu sierpnia i bylibyśmy wdzięczni za spotkanie z delegacją UE, jak również za przedyskutowanie kwestii przedstawionych powyżej z Panem i/lub Pana personelem przed naszą misją.

Z poważaniem

Luca Visentini

Sekretarz Generalny EKZZ i PERC

Sharan Burrow

Sekretarz Generalna MKZZ

Bruksela, 14 lipca 2022